http://rcin.org.pl

XVIII. 2. 663.

http://rcin.org.pl

GŁOS JGNACEGO POTOCKIEGO

MARSZAŁKA WIELKIEGO W. X. Lit:

Na Sessyi Seymowey Dnia 3. Mca Maia 1791 R.

NAYIASNIEYSZY KROLU!

PRZESWIETNE RZEPLITEY STANY

TAK mniemam, że po zdaney Sprawie od Deputacyi do Jnteresów Zagranicznych, WASZA KROLEWSKA MOSC PAN MOY MIŁ: Wy Prześwietne Rzplitey STANY, z całą przytomną powszechnością przekonani iesteście; że rzecz między Nami nie o żadne prywatne, ale o Oyczyzny zaboystwo toczy się. Daruycie Prześwietne Rzeplitey STANY, iż przez uszanowanie głosu zacnego Posła, zapytany, co mniemam o rozsianey wieści, iakoby

XVIII. 2. 663

http://rcin.org.pl

koby wymierzone na mnie zabóystwo być miało? Powiem co czuię: znam Naród Polski, moich współ-ziomków, znam szlachetność ich duszy, przeto żaden odgłos o podłym i zdradzieckim postępku, przystępu do moiey myśli niema. Z drugiey strony na śmierć, bez trwogi patrzę, a gdyby ta w osobie moiey potrzebną być miała Oyczyźnie; śmierci pragnę. Jeżeli kiedy to na dniu dzisieyszym przytomne Nam być powinny słowa Lwa Sapiehy, który przykładem Rzymian, zostawić niechęci w przysionku Rad Publicznych Swiątyni, nieraz w życiu swoim doradzał. Ostrzeżeni, iak koniecznie, iak nagle ratować Oyczyznę przychodzi, dążmy do zgody, dążmy nayprostszą drogą, która do tego doprowadza celu. Równość, w którey od urodzenia żyiemy, rozciągamy nietylko do Prawa, ale nawet do mniemania, iz ieden drugiemu w chęciach ku Oyczyźnie ustępować nie winien. Pod tą Szlachetną myślą ukrywaią się w każdey Rzeplitey ułomności ludzkie, posądzenia, emulacye, niesmaki, zazdrości. Trudno więc mniemać, aby przy naywiększey cnocie Obywatel ieden, łatwo zyskał prędką, powszechną i nieogra-

http://rcin.org.pl

ograniczoną wiarę w materyi poprawy i odmiany Rządu. Lecz Prześwietne Rzeczypospolitey Skonfederowane STANY! sam skład Rzeczypospolitey podaie Nam sposób, iak sobie w poprawie i odmianie Rządu postępować winniśmy. Mamy wyższego nad równość KROLA w Rzeczypospolitey Naszey, mamy Go wyższego nad innych osobistemi rozumu i nauki przymiotami, mamy wyższego dowodami cnoty. Dozwalaiąc bowiem na mianowanie Następcy za życia swego, okazał, iż interes Oyczyzny nad swóy i swoich przekłada. Nie masz w tey tu Jzbie żadnego, ktoryby go stokrotnie nie mianował KROLEM mądrym, dobrze życzącym i Oycem Oyczyzny! Mamże rozumieć, iż te słowa znaczenia nie maią? Jż były z obrządku wymawiane, lub co gorsza, były wymawiane z pochlebstwa? Daleki od takowego mniemania, chcę wierzyć mądrości, życzliwości i przewodnictwu KROLA Naszego. Twoiego światła, Twoiey cnoty wzywam Nayiaśnieyszy PANIE! abyś Nam odkrył (o czym innym nie myśląc, iako o zbawieniu i szczęściu Narodu) widoki Twoie ku ratunkowi

Oy-

http://rcin.org.pl

Oyczyzny. Ty do tey usługi pierwsze masz Prawo, chęć i zdolność niewątpliwą. *Radźmy o dobru Rzeczypospolitey : a potym, będzieli wola, do nieprzyiaźni prywatnych powrociemy*, mówił Piotr Zborowski do Firleia Marszałka Koronnego. Ja z mieysca mego mówię: Dozwól Wielki Boże! abyśmy dobro Rzeczypospolitey ustanowili, a do nieprzyiaźni prywatnych nigdy niewracali.

B IBL

XVIII. 2. 663.

http://rcin.org.pl

1418

http://rcin.org.pl

XVIII-2-663

http://rcin.org.pl